

PROTOKÓŁ NR 34/2018

z posiedzenia komisji połączonych z dnia 20 marca 2018 roku.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zapytania i wnioski.
5. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Posiedzenie komisji otworzył **Przewodniczący Rady H. Klaman** o godz. 12:00. Obecnych na sali było 14 radnych. Jeden radny – J. Konat zgłosił Przewodniczącemu swoje spóźnienie.

Radni nie wnieśli uwag do porządku posiedzenia. Przewodniczący ogłosił obrady za prawomocne.

Ad. 2 Projekty uchwał:

- uchwała Nr XXXIX/300/18 w sprawie udzielenia i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół, przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.

Projekt uchwały przedstawił pan **B. Wachowiak** kierownik Wydz. Oświaty.

Radny K. Kajder zapytał pana kierownika: ile jest podmiotów na dzień dzisiejszy, które mogą ubiegać się o taka dotację.

Pan kierownik odpowiedział: jest jeden niepubliczny podmiot. Jest to Niepubliczne Przedszkole „Happy days”.

Radny K. Kajder zapytał: czy ten żłobek, który już miał być czy też może?

Pan kierownik odpowiedział: on będzie z innych przepisów i wtedy nie podlega tej uchwale tylko uchwale w sprawie dotacji przyznawanych niepublicznym żłobkom i klubom dziecięcym.

Radny K. Kajder powiedział: czyli jedynym podmiotem jest przedszkole „Happy days”, które już było dotowane. Te dokumenty, które dzisiaj otrzymaliśmy wynikają z tego, że coś się zmieniło?

Pan kierownik odpowiedział: dotychczasowa uchwała traci moc z uwagi na zmianę przepisów poprzez ustawę o finansowaniu zadań oświatowych, która daje możliwość funkcjonowania dotychczasowej uchwały do czasu podjęcia nowej, już na podstawie zmienionych przepisów.

- uchwała Nr XXXIX/301/18 w sprawie udzielenia maksymalnej kwoty dofinansowania ze środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2018 roku

Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXXIX/302/18 w sprawie zasad obniżania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla dyrektorów szkół i przedszkoli oraz nauczycieli pełniących obowiązki w ich zastępstwie oraz ustalenia tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Świdwin

Projekt uchwały przedstawił pan **B. Wachowiak**.

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk poprosiła o wyjaśnienie na podstawie przedszkole na ulicy Sportowej o co chodzi z tymi oddziałami.

Pan kierownik odpowiedział: jest to rzecz rzeczywiście trochę zagmatwana, ale kwestia doprecyzowania państwa interesuje. Mówiąc tak obrazowo, dyrektorem szkoły może być polonista, matematyk, który realizuje pensum w wysokości 18 godzin. Ale również może to być nauczyciel świetlicy, gdzie pensum wynosi 26 godzin, może to być też logopeda, pedagog, gdzie pensum wynosi 22 godziny, a może to być też bibliotekarz gdzie pensum wynosi godzin 30. Gdybyśmy nie doprecyzowali tych kwestii, które tak analitycznie państwu przedstawiałem w uchwale, to różna byłaby obniżka w zależności od realizowanego pensum. Czyli pokrzywdzeni by byli głównie ci dyrektorzy, którzy mają wyższe pensum. To doprecyzowanie powoduje, że w przypadku każdego z nauczycieli niezależnie od wysokości tygodniowego wymiaru, to obniżka jest taka sama. Wchodzą dwie dodatkowe funkcje, to jest funkcja terapeuty i doradcy zawodowego, których dotychczas nie było. W związku z tym obowiązkiem rady jest ustalenie pensum dla takich nauczycieli, dla których Karta Nauczyciela nie wprowadza takiego pensum, tak jak w przypadku pozostałych nauczycieli.

W przypadku przedszkola chodzi o stanowisko wicedyrektora, które wprowadzono w bieżącym roku szkolnym z uwagi na pojawienie się w strukturze Przedszkola nr 2 szóstego oddziału przedszkolnego ale zlokalizowanego w Szkole Podstawowej nr 2. Nauczyciel uczący w tym oddziale pełnił jednocześnie funkcję wicedyrektora. Po prawie rocznych obserwacjach i rozmowach z paniami dyrektorkami obu przedszkoli doszliśmy do wspólnego wniosku, że funkcjonowanie

stanowiska wicedyrektora przy sześciu oddziałach w przedszkolach nie jest do końca zasadne. Kwestie nadzoru nad tym szóstym oddziałem przedszkolnym w SP nr 2 można rozwiązać poprzez obniżenie lub zwolnienie dyrektora przedszkola z realizacji tygodniowego pensum, tak aby panie dyrektorki były mobilne w każdym momencie do przemieszczania się między przedszkolami. Rozwiązanie to zdaje się być tym bardziej zasadne, że przepisy Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i przedszkoli nie pozwalają na wprowadzenie trzeciego nauczyciela do grupy przedszkoli. Struktura obu przedszkoli jest taka, że one pracują w systemie dziewięciogodzinnym, więc jeśli oddział ma 9 godzin nie da się, przy założeniu, że dyrektor musi realizować pensum nie wprowadzić trzeciego nauczyciela, czyli za każdym razem ten dyrektor nieprawnie będzie wchodził do tego oddziału. Już w bieżącym roku szkolnym były problemy z pozytywnym zaopiniowaniem arkuszy organizacyjnych, właśnie z uwagi na obwarowanie w związku z tym samorządy coraz częściej idą w kierunku tego by zwolniony dyrektor z pensum będzie mógł się przemieszczać w każdym koniecznym momencie między budynkami przedszkola i szkoły.

Radni nie przedstawili więcej pytań.

- uchwała Nr XXXIX/303/18 w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej ze środków budżetu Miasta Świdwin na zadania służące tworzeniu warunków dla rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych

Projekt uchwały przedstawił pan A. Kot kierownik wydziału KOŚ.

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk zapytała: czy nasze ogrody rodzinne, działkowe występowały o taką dotację? Jeżeli dostały, to co zrobiły?

Pan kierownik odpowiedział: do tej pory nie była podjęta uchwała w tej mierze, jednak w przepisach ustawy o samorządzie gminnym jak również ustawy o finansach jest taka możliwość, że rodzinne ogrody działkowe mogą ubiegać się o takie dofinansowanie. Do tej pory nie było żadnych działań podjętych przez rodzinne ogrody działkowe. Wpłynął w ostatnim czasie wniosek od jednego z ogrodów działkowych o udzielenie dotacji w związku z tym został przygotowany taki projekt uchwały.

Radny K. Kajder zapytał ile mamy takich rodzinnych ogrodów działkowych?

Pan A. Kot odpowiedział: na terenie miasta pięć.

Radny J. Konat zapytał: w przeszłości na nasz ogródek działkowy była dotacja na ogrodzenie?

Pan A. Kot odpowiedział, że na pewno to nie była dotacja.

Radny J. Konat stwierdził, że jakaś pomoc była ładnych kilka lat temu.

Radna B. Ociepa zapytała: jaką kwotę przeznaczamy ?

Z sali padły głosy, że około 10 tysięcy.

Pan A. Kot odpowiedział: to zależy od dostępności środków w danym roku budżetowym. Wartość dofinansowania dla jednego ogrodu działkowego nie może przekroczyć 50% planowanej inwestycji i nie więcej niż 10 tys. złotych.

Pani U. Cieslińska Wiceburmistrz Miasta powiedziała: jeśli jest 5 ogrodów działkowych, zakładając, że każdy będzie się ubiegał o maksymalną kwotę, to niecałe dwa lata przy takim dofinansowaniu, bo w projekcie uchwały dzisiejszej zmieniającej budżet są środki zabezpieczone pod tą uchwałę.

- uchwała Nr XXXIX/304/18 w sprawie podziału Miasta Świdwin na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni nie wnieśli pytań.

- uchwała Nr XXXIX/305/18 w sprawie zmiany Startu Osiedla Nr 2

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni nie wnieśli pytań.

- uchwała NR XXXIX/306/18 w sprawie zmiany Statutu Osiedla Nr 7

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni nie wnieśli pytań.

- uchwała NR XXXIX/307/18 w sprawie zmiany Statutu Osiedla Nr 8

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni nie wnieśli pytań.

- uchwała Nr XXXIX/308/2018 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Świdwin w 2018 roku

Projekt uchwały przedstawił pan **A. Kot**, który powiedział, że program jest praktycznie nie zmieniony. Dalej jest podpisana umowa ze schroniskiem w Trzciance i w Choszcznie. Trzy dni temu byłem na kontroli tego schroniska, bardzo dobre schronisko, gdzie dbają o zwierzęta. Wysokość środków przeznaczonych na realizację tego programu również się nie zmieniła w stosunku do lat ubiegłych. Jest to 30 tysięcy złotych. Dwadzieścia siedem na usługi i trzy tysiące na zakup karmy dla kotów wolno żyjących, którą przekazujemy społecznym opiekunom. Realizacja programu jest prowadzona przez wydział gospodarki komunalnej przy współpracy z innymi wydziałami

Radny M. Tarka zapytał: czy Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Świdwinie jakoś partycypuje w tej dotacji?

Pan A. Kot odpowiedział: TOZ nie partycypuje w tej dotacji, ponieważ nie mamy żadnej umowy z TOZ. TOZ na terenie miasta jak najbardziej współpracuje z nami przy odławianiu psów. Głównie skupiło się na sterylizacji i kastracji kotów. Towarzystwo współpracuje z firmą VET-ZOO serwis z którą my mamy umowę. Rozliczamy się z tą firmą ale TOZ jest zaangażowane w realizację tego programu.

Radny M. Tarka zapytał: czy jakaś inna forma dofinansowania jest przewidywana dla towarzystwa na przykład w ramach organizacji pozarządowych.

Pan A. Kot odpowiedział: ten program tego nie obejmuje. Jeżeli towarzystwo złoży wniosek odnośnie dotacji, nie potrafię powiedzieć bo nie jest to w moich kompetencjach jeżeli chodzi o dotację dla organizacji pozarządowych, to jest program opieki nad zwierzętami bezdomnymi i tu nie ma takiego zapisu. Jest przeznaczona pula na realizację tego programu.

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk dodała, że gdyby towarzystwo się zwróciło jako organizacja pozarządowa to na pewno taka dotację by dostało.

Pan B. Wachowiak powiedział: każde stowarzyszenie może ubiegać się o przyznanie dotacji poprzez konkurs ofert, który my ogłaszamy albo poprzez samodzielne złożenie oferty. Kwestia

tylko możliwości później rozliczenia. Chyba kilka lat temu takie podejście chyba było, próba zainteresowania się pozyskaniem dotacji ale próba możliwości rozliczenia się później z przyznanych środków była nie do końca możliwa, stąd też państwo zdecydowali się na taki sposób wsparcia. Tak jak widać też nie bezpośrednio tylko przez firmę, natomiast gdyby dotacja była przyznana to już samo stowarzyszenie musiałoby podlegać obowiązkowemu rozliczeniu dotacji, co przy poprzedniej próbie pozyskania środków było niemożliwe.

Pan Skarbnik powiedział: przede wszystkim to nie jest dotacja dla firmy z którą współpracujemy w zakresie prowadzenia schroniska tylko jest to normalna umowa i jest to wydatek z budżetu. Natomiast też w naszym interesie nie jest powielanie tych zadań. Program opieki nad zwierzętami jest na dzień dzisiejszy realizowany przez firmę zewnętrzną z którą mamy umowę i na pewno nie ma na dzień dzisiejszy takiej możliwości aby dotować inny podmiot w tym samym zakresie świadczenia usług w jakiegokolwiek formie. To się wyklucza i przeczy też ideom tworzenia budżetu w wydatkowaniu środków.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXXIX/309/18 w sprawie zwolnienia dyrektora Publicznego Przedszkola nr 1 w Świdwinie z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z wychowankami albo na ich rzecz

Projekt przedstawił pan **B. Wachowiak**.

Radna B. Ociepa powiedziała: jak rozumiem to ustawodawca narzucił dyrektorom szkół i przedszkoli opiekę nad dziećmi w celu kontaktu z zawodem? A teraz dalej jest przepis, że on nie może wykonać tych pięciu godzin, bo musiał być ten trzeci nauczyciel. Rozumiem, że to jest trudne, bo tylko 5 godzin, a przecież opiekujemy się dziećmi przez dłuższy czas.

Pan B. Wachowiak odpowiedział: zapis o braku możliwości wprowadzenia trzeciego nauczyciela do oddziału jest świeżym zapisem, który obowiązuje od obecnego roku szkolnego. Dotychczas nie było problemu z realizacją pensum przez dyrektorki przedszkoli, ale w świetle nowych zapisów już w tym roku mieliśmy problemy z uzyskaniem pozytywnej opinii przez kuratora oświaty z uwagi na to, że dyrektorzy realizowali, musieliśmy stosować różne manewry ale one miały charakter czasowy. Już w tym roku na pewno takiej pozytywnej opinii byśmy nie uzyskali. Jeśli przedszkole mamy 9-cio godzinne, przy pensum nauczyciela przedszkola, które wynosi 25 godzin i ciągłości

funkcjonowania oddziału, czyli jeden nauczyciel realizuje swoje pensum, czyli w tygodniu 25 godzin i 20 godzin drugi nauczyciel. I tych dwóch nauczycieli do jednego oddziału wejść musi. Natomiast ten dyrektor zawsze, niezależnie od tego ile jego pensum będzie wynosiło, pięć czy dziesięć godzin, zawsze będzie trzecim nauczycielem, który w myśl tych nowych przepisów wejść nie może.

Radna B. Ociepa dodała: czy nie powinny gdzieś tam u góry zmienić się te przepisy czy zrzucają to na nas żebyśmy my taką uchwałę podjęli.

Pan B. Wachowiak odpowiedział: my nie możemy dyskutować z przepisem. Jest zapisane, że nie może to być trzeci nauczyciel, niezależnie od tego czy to jest dyrektor czy inny, natomiast my mamy taką możliwość jako rada, że możecie na podstawie ustawy Karta Nauczyciela dyrektora z przyczyn organizacyjnych, a to jest taka przyczyna, zwolnić z realizacji pensum, bądź też ograniczyć mu liczbę godzin kiedy ona jest inna niż ta, która jest przyjęta tą uchwałą po obniżkach, które przedstawiałem. W myśl naszej uchwały obniżka godzin i realizacja pensum dyrektorów przedszkoli, którzy mają pensum 25-godzinne wynosi 5 godzin tygodniowo. I państwo poprzez tą uchwałę zwalnianie dyrektora z całości czyli 5-ciu godzin, bo nie mamy wyjścia. Jest to przymus związany z przepisami.

- uchwała Nr XXXIX/310/18 w sprawie zwolnienia dyrektora Publicznego Przedszkola nr 2 w Świdwinie z tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z wychowankami albo na ich rzecz

Projekt uchwały przedstawił pan **B. Wachowiak**.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXXIX/311/18 w sprawie zmian budżetu miasta na 2018 rok
- Projekt przedstawił Skarbnik Miasta.

Radny M. Tarka powiedział: rozumiem, że zwiększa się deficyt.

Pan Skarbnik odpowiedział, że zmniejsza się deficyt.

Radny M. Tarka powiedział: zwiększa.

Pan Skarbnik powiedział: 1 956 427, żebyśmy mieli jasność powiem jak sytuacja wygląda. Planując wykonanie budżetu ubiegłego roku na etapie projektu budżetu w listopadzie, wykonanie wolnych środków, zakładaliśmy, że dotacja z wykonanej inwestycji na przebudowie sieci

kanalizacji deszczowej będzie zrealizowana w 2017 roku, bo takie były założenia. Jeżeli chodzi o wojewódzkie fundusze ochrony środowiska, które pośredniczyły też w realizacji tych płatności zaszły pewne zmiany organizacyjne w związku z czym te procesy płatnościowe bardzo mocno zostały wydłużone. Na dzień dzisiejszy jeszcze tej dotacji nie otrzymaliśmy. Jesteśmy po wyjaśnieniach i czekamy na płatność tej transzy. Natomiast na etapie projektu budżetu zakładaliśmy, że ta płatność nastąpi w 2017 roku. W związku z tym, że ta płatność nie wystąpiła w 2017 roku dochody zostały wykonane w niższej wartości niż zakładaliśmy, też wolne środki wykonaliśmy w niższej wysokości. W związku z czym my na dzień dzisiejszy musimy te wolne środki, które planowaliśmy, obniżyć, wprowadzić dochody w postaci dotacji, tym samym zmniejszając deficyt 2018 roku.

Radna B. Ociepa zapytała: dlaczego zrezygnowaliśmy z przebudowy ulicy Deszczowej?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: pierwszy podstawowy ruch, prawie milion złotych obciąża subwencja oświatowa przy rozdzielonym budżecie. Ileś można było poszukać drobnych oszczędności ale na milion złotych żeby zabezpieczyć funkcjonowanie szkoły, nie zabraliśmy szkole tyle wydatków, tylko około 300 tysięcy. A na 700 tys. trzeba było porzucić niektóre zadania żeby dopiąć bieżące finansowanie jednostek oświatowych. Tak się dzieje. Ministerstwo prawie, że każdego roku 300, 400 tysięcy obcina subwencje i w sytuacji kiedy budżet jest podzielony można parę złotych z rezerwy, z wydatków bieżących ale na tym etapie nie ma innej możliwości jak zrezygnowanie z części inwestycji. Jeszcze do końca roku jest bardzo daleko, jeśli sytuacja się w budżecie zmieni, kolejno będziemy przywracali te inwestycje, które są dzisiaj zdjęte, ale innej możliwości nie ma, ponieważ jest okres sprawozdawczy, za trzy miesiące wprowadzona subwencja musi się zgadzać z tym, co podaje ministerstwo a budżet musi się zbilansować. A jeszcze w uzupełnieniu do tych wolnych środków o których mówił pan Skarbnik, planowaliśmy ich milion czterysta, a gdyby wpłynęły te środki dotacji na kanalizację to byłoby ich o 100 tys. więcej. Jest tu tylko czyste przesunięcie źródeł finansowania. Zamiast wolne środki wchodzi dochody w roku 2018, które powinny być zgodnie z umową zrealizowane w roku 2017, a tak nie zostały zrealizowane.

Radna B. Ociepa powiedziała: czyli rezygnujemy z tych inwestycji, ze względu na to, że....

Pani Wiceburmistrz powiedziała: żeby zbilansować budżet.

Radna B. Ociepa zapytała: punkt 13- przebudowa budynku usługowo-handlowego, co tam jest planowane?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: ten kiosk jest naszą własnością. Nie planujemy dokonania jego sprzedaży. Po tej inwestycji on nie może tak wyglądać jak wygląda. Żeby dalej oddać go do wynajmu musi być doprowadzony do porządku. Środki są spore, dlatego, że do dzisiaj nie ma tam ani wody, ani kanalizacji, więc ta wartość to jest łącznie z podłączeniem, doprowadzeniem, tych mediów do budynku.

Radna B. Ociepa zapytała: co chcemy żeby tam było, dalej kiosk ?

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: jeszcze nie sprecyzowanych decyzji, co do tego ale myślę, że będzie jakiś zakres narzucony żeby to nie kolidowało w tym miejscu.

Radny K. Kajder zapytał: ale jakaś rozbudowa czy tylko.....

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: rozbudowa nie. Remont, doprowadzenie wody, zrobienie sanitariatu.

Pan Skarbnik dodał: też analizowaliśmy to na kilka możliwych wariantów. Ten jest dla nas z pewnością korzystniejszy, doprowadzenie budynku do stanu technicznego w sensie do użytkowania pod klucz to też dla nas na pewno będzie skutkowało wyższym czynszem niż moglibyśmy na dzień dzisiejszy zażądać za wynajem obiektu, który tak naprawdę nie jest przystosowany do prowadzenia w dzisiejszych czasach działalności.

Radna B. Ociepa zapytała: punkt 21- przebudowa komórek, o co chodzi?

Pan Skarbnik odpowiedział: chodzi o inwestycję, która jest realizowana na ulicy Drawskiej związana z przebudową budynku. Na etapie projektu tej inwestycji nie jest uwzględnione zagospodarowanie tego terenu i remont komórek. Z racji tego, że ta inwestycja dobiega do końca, zaraz będą tam się pojawiać odbiory i pierwsi lokatorzy, to konieczne jest żeby ten teren obejścia, dojścia do posesji, bo dojście będzie od podwórza, żeby był utwardzony.

Radna B. Ociepa powiedziała: czyli, że rezygnujemy z komórek?

Pan Skarbnik odpowiedział: nie, będą przystosowane komórki dla lokatorów, bo tam nie wiem jak jest z piwnicami. Trzeba je doprowadzić żeby mogli z nich mieszkańcy korzystać.

Pani M. Lemańczyk powiedziała: uważam, że remont tego kiosku powinien być zrobiony, ponieważ on jest naprawdę koszmarny.

Radna B. Ociepa powiedziała: ja byłam bardziej ciekawa co tam będzie?

Pan Skarbnik odpowiedział: nie robimy pod pomysł, tylko realizujemy. Będzie nam zależało żeby to po prostu wydzierżawić.

Pani Wiceburmistrz powiedziała: wartość tego budynku rynkowa jest niewielka. Gdybyśmy chcieli sprzedać, bo takie pomysły też były, to nie są duże pieniądze i takie pieniądze bierze się raz. Natomiast jeśli będzie doprowadzony do użytku to mogą to być systematyczne dochody.

Radny J. Konat zapytał: czy ten budynek jest wpisany do rejestru zabytków?

Pani A. Kurlapska odpowiedziała: jest ochrona konserwatorska.

Radny J. Konat zapytał: a czym to się różni, ochrona a wpis do rejestru?

Pani A. Kurpalska odpowiedziała: to jest najmniejsza forma ochrony, jest położony w strefie B i tu wszystko co będziemy robić to pójdzie na zgłoszenie do starostwa, a tak by szło na pozwolenie. Do konserwatora będę występowała i potrzebne będzie tylko uzgodnienie na tą koncepcję, że zgadza się na taką kolorystykę.

Pan Skarbnik powiedział: odnośnie punktu 1, tak jak pani Burmistrz powiedziała, chciałem państwu przypomnieć sytuację z roku ubiegłego. Na tej sali też się toczyły rozmowy na temat oświaty. Kwota cięcia subwencji jest rekordowa, ona ma kilka determinant, ale jedną zasadniczą i tutaj niewiele pomyliliśmy się robiąc wyliczenia. Szacowaliśmy, że cięcia w związku z odpływem tego rocznika z gimnazjum, będą skutkowały kwotą około miliona i niewiele się pomyliliśmy, to jest 940 tys. Więc można powiedzieć, że koszty funkcjonowania szkół nam zostały, natomiast de facto subwencja będzie nam malała.

Radny M. Tarka zapytał: jeżeli było wiadome, że ta subwencja będzie mniejsza, to dlaczego nagle to się okazuje niespodzianką. Druga sprawa, czy ktoś szacował kiedy budynek, który będzie wynajmowany, kiedy zwrócą się te 104 tys. zł?

Pan Skarbnik odpowiedział: jeżeli chodzi o subwencję to niestety po raz kolejny muszę powiedzieć, że pan albo mnie nie słucha albo już któryś raz zadaje pan to samo pytanie. W zeszłym roku było analogiczne. Nigdy nie szacuje na etapie projektu budżetu skarbnik jakiegokolwiek miejscowości sam subwencji oświatowej. Nie może tego robić. Dostajemy wytyczne, pisma z ministerstwa. Minister szacuje subwencje na podstawie danych jakie ma na dany moment. On szacował dane jeżeli chodzi o subwencję na danych liczby uczniów jeszcze z poprzedniego roku szkolnego. Te dane są aktualizowane na bieżąco i ostateczna decyzja subwencyjna o wielkościach planowanych podatku dochodowego od osób fizycznych, to podaje minister na etapie projektu jednym pismem i po uchwaleniu budżetu państwa drugim pismem. I naszym obowiązkiem jest stosowanie się w tych wartościach, więc jeżeli pan ma zastrzeżenia co do wyliczeń i tych wielkich rozbieżności 940 tys. zł. to z całym szacunkiem nie jestem ja adresatem tylko minister finansów. My z tego zdawaliśmy sobie sprawę już rok wcześniej, liczyliśmy się z tym. Dlatego też przy tych różnych tematach oświatowych związanych z reformą sygnalizowaliśmy to zagrożenie, że ten ciężar będzie spoczywał na nas, będziemy musieli to zabezpieczyć z własnych środków. I tak jak dzisiaj mówię, te wartości znajdują potwierdzenie. Podobnie jest z dotacjami celowymi, jeżeli chodzi o realizację zadań zleconych. Podaje wojewoda na etapie projektu pismem kwoty jakie są planowane i naszym obowiązkiem jest kierować się tymi kwotami na etapie projektu budżetu i po uchwaleniu budżetu województwa podaje kwoty ostateczne i mamy obowiązek w tych dotacjach się poruszać.

Natomiast jeżeli chodzi o stopę zwrotu, w tej chwili dokładnie jej nie podam, natomiast tak jak pani Burmistrz powiedziała, myśmy to analizowali pod kątem sprzedaży i pod kątem dzierżawy. To rynek zweryfikuje dopiero te realne potrzeby, te nasze oczekiwania i wtedy będę mógł panu powiedzieć jaka jest ta realna stopa zwrotu. Natomiast minimalnym poziomem stopy zwrotu przy tej inwestycji jaki zakładaliśmy to było co najmniej 6-7 lat.

Pani L. Dziewiatowska zapytała: przy okazji budynku na Drawskiej, tam zaczął ktoś coś budować. Są fundamenty i jest tam bałagan. Dobrze by było żeby ten właściciel to uporządkował. Nie chodzi o papierki, tylko są tam jakieś druty.

Pani Wiceburmistrz odpowiedziała: to jest własnością tego pana, który przy Drawskiej handluje

kwiatami ale tutaj pan Komendant słyszy i sprawdzi teren.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę do godz. 13:40.

Po przerwie na salę obrad nie wrócił radny K. Kajder.

Po przerwie:

- uchwała Nr XXXIX/312/18 w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Świdwin na lata 2018-2025

Projekt uchwały przedstawił pan Skarbnik.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXXIX/313/18 w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radna B. Ociepa powiedziała: mam pytanie, ponieważ podejmujemy dwie takie uchwały w ciągu roku. Czy policja składa jakieś sprawozdanie na temat zwiększenia bezpieczeństwa? Czy takie pytanie będę mogła zadać na sesji panu Komendantowi? A dlaczego? Ponieważ ja zadzwoniłam na policję z interwencją przedstawiając się jako radna, o co poprosili mnie mieszkańcy i muszę powiedzieć, że potraktowano mnie jak „z buta”, kazano przyprowadzić tych, którzy strzelali petardami przed sylwestrem przez dwa tygodnie i dlatego zadzwoniłam z prośbą o interwencję, a pan powiedział, że nie będą interweniować, natomiast jeżeli zgłoszę kto, jak, dam rysopis, to oni wtedy zainterweniują. Stąd jest moje pytanie, bo nas się prosi i jest to zasadne żeby dać dofinansowanie dla policji, że to zwiększy bezpieczeństwo miasta. Dlatego się pytam czy mają państwo jakieś sprawozdanie jak to zwiększa bezpieczeństwo miasta, ale coś za coś. Jeżeli mieszkańcy proszą o jakąś interwencję, to żeby ta interwencja była, bo ogłaszano w radio i telewizji, że używanie środków pirotechnicznych grozi mandatem 500 zł a ja codziennie słuchałam, właściwie to byłam też i wystraszona, mieszkańcy mają zwierzęta, to są też ludzie starsi i to było walenie od godziny 16-tej do 20-tej. Ja żadnej interwencji policji nie widziałam. Stąd też moje pytanie żebyśmy my też wymuszali od nich jakieś reakcje, nie tylko dawali pieniądze.

Przewodniczący Rady odpowiedział: na każdą sesję zapraszany jest Komendant Powiatowy Policji

Radna B. Ociepa dodała: nie zdążę się zapytać, bo wychodzą. Jak są pytania to już ich nie ma. Chciałam się zapytać i nie mogłam, bo już wyszli. Natomiast pytam się czy będzie i czy przy tej uchwale będę mogła zadać pytanie panu Komendantowi?

Wiceprzewodniczący S. Cieśliński odpowiedział: przecież można zadawać pytania.

Przewodniczący Rady powiedział: domniemuję, że przy takiej uchwale na pewno dotrwa do niej i będzie możliwość zadania takiego pytania.

Radna B. Ociepa powiedziała: ja pytanie zadam, ale ze strony miasta też powinny być działania, powinniśmy prosić o informację jak to działa? Jaki to ma wpływ na miasto?

Pani Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk powiedziała: odnośnie interwencji mieszkańców, to ja z radnym Kowalczykiem mieliśmy dyżur w biurze rady i była pani Marcinkowska, pani z ulicy Łącznej, ludzie z tego rejonu, którzy mówili o tych strzałach, jak to się odbywa na terenie miasta i jak można kupić te materiały, kiedy można strzelać a kiedy nie. I my poprosiliśmy pana Komendanta Straży Miejskiej, który przyszedł na interwencję tych mieszkańców i wyjaśnił pan Dudek wszystkie tematy z tym związane, gdzie można kupić, kiedy strzelać i o której godzinie. Z tego co pan Komendant nam przekazał i co mówi policja to oni interweniują, to nie jest takie proste żeby tą osobę która strzela namierzyć. Z tego co my mamy wiedzę, to są mandaty. Te informacje są w sprawozdaniu policji.

Pan Skarbnik powiedział: z formalnego punktu widzenia, czyli udzielamy dotacji w oparciu o konkretne przepisy i obligują one nas oczywiście do tego żebyśmy podmiot, który dotujemy rozliczyli z tej dotacji ale tylko pod kątem wydatkowania środków. Nie mamy tutaj narzędzi ani możliwości formalnych żeby wymusić konkretne statystyki. Natomiast co roku w starostwie są takie odprawy ze strażą i z policją na których są bardzo dokładne analizy stanu bezpieczeństwa na tle miejskiej i powiatowej struktury komendy, więc myślę, że takie pytanie do komendanta jest jak najbardziej zasadne.

Radna B. Ociepa powiedziała: mi nie chodzi o rozliczenie, ale musimy mieć taką wiedzę, czy to ma wpływ. Nie jestem przeciwna. Oczywiście jestem za tym pomysłem, tylko miałam taką refleksję dwudziestego któregoś grudnia jak zadzwoniłam. Po prostu zrobiło mi się po ludzku przykro. Nie wiem czy nie ma narzędzi. Są jakiś narzędzia, jest jakaś ustawa, są jakieś kary. Ja nie widziałam żadnego patrolu żeby patrolował akurat ten rejon. To nie są te kolorowe fajerwerki. To był jeden wielki huk. I dlatego prosiłam o interwencję. Mi ten pan, zastępca komendanta powiedział, że jeżeli zadzwonię, powiem, że w kapturze granatowym właśnie w tym momencie strzela to być może jak będzie miał patrol to go tam wyśle. Wszędzie wszyscy mówią, że można używać tych materiałów

31 i 1, że jest to nałożone karą 500 zł to są jakieś narzędzia.

Pan K. Dudek Komendant Straży Miejskiej powiedział: gdy jeszcze tutaj nie pracowałem a te staże adaptacyjne policjantów już były, to myślę, że pan komendant się nie obrazi, bo oni są specjalnie zadaniowani typowo na teren miasta Świdwin i oni są z każdej służby rozliczani. I takie sprawozdanie z pewnością przedstawi: ile ujawnili wykroczeń, ile osób wylegitymowali.

Natomiast kwestia tej pirotechniki, jest to trudny temat. Dlatego, że jest to wykluczenie skutkowe, czyli żeby ono zaistniało musi być osoba, której to przeszkadza. Jeżeli ktoś odmówi mandatu, osoba musi pójść do sądu jako świadek i tu się zamyka temat, że ja już nie chcę, czyli, że jak policjant czy strażnik tego naocznie nie stwierdzi, to nie ma tu umocowania, bo nie ma świadka. Przychodzili do nas ludzie i my wielokrotnie żeśmy interweniowali z panem inspektorem Sadowskim. I co się wtedy narzuciło. W większości to używały dzieci do lat 17-tu. Osoby takie nie podlegają postępowaniu mandatowemu, oni są z mocy prawa wyłączeni. Nie można tutaj ukarać mandatem karnym. Ta kara to jest do 500 zł. Żeby ukarać musi być osoba, która ukończyła co najmniej lat 17, wtedy można mówić o nałożeniu mandatu karnego. Takie są przepisy prawa w Polsce.

Radna B. Ociepa zapytała: to nie ma żadnych narzędzi?

Pan Komendant odpowiedział: osoby nieletnie nie można ukarać mandatem karnym. Gdyby się takie coś zdarzyło można powiadomić rodziców, sąd rodzinny o przejawach demoralizacji, jeżeli tak sąd do tego podejdzie. Mandatem karnym możemy ukarać pod warunkiem, że naocznie to stwierdzimy. Kiedy osoba powyżej roku 17 jest ujawniona i odmawia mandatu, wtedy wzywamy świadka i kierujemy wniosek do sądu. Tylko to możemy zrobić. Natomiast gdy świadek powie, że nie będzie zeznawał, to koniec. Nie mamy umocowania żadnego żeby ten temat dalej drążyć. Natomiast w kwestii tej interwencji, to jestem trochę zdziwiony. Raczej policja na każde wezwanie reaguje. Być może nie mieli w tym czasie patrolu w mieście.

Radna B. Ociepa powiedziała: ja zadzwoniłam i zgłosiłam problem. Ja mam takie wrażenie, że my mamy problem ale nie rozwiążemy go, bo szukamy jeszcze innych problemów żeby ten problem rozwiązać. Mają państwo jakieś narzędzia, nie wiem jakie, bo nie jestem komendantem ani policji, ani straży miejskiej i nie znam się na wszystkich przepisach, ale słyszałam, że skoro nie można używać to nie można. Mi ręce tutaj opadają. Starajmy się ten problem rozwiązać. Nie mogę słuchać czegoś takiego, że nie da się. Co robi dziesięciolatek, który nie może używać materiałów

pirotechnicznych bez rodziców, to ukażmy rodziców. Nie musimy tutaj dyskutować jak państwo macie rozwiązywać te problemy, bo to jest w państwa zakresie czynności żeby to rozwiązać. Ale nie można powiedzieć, że nie mamy narzędzi na to.

Pani Wiceburmistrz powiedziała: jak tu wszyscy siedzimy zgadzamy się z tematem. Ale podobnie jest jeżeli chodzi o zanieczyszczenia po naszych pieskach, żeby kogoś ukarać trzeba to udowodnić albo ktoś musi zgłosić sprawcę.

Radna B. Ociepa powiedziała, że być może potrzebne jest zwiększenie patroli.

Pani Wiceburmistrz powiedziała, że działania są podejmowane przez straż miejską w ramach funkcjonowania prawa.

Radny Z. Dostatni zaproponował, żeby pan Burmistrz zażądał przedstawienia takiej informacji.

Radny M. Tarka powiedział, że na Komisji Bezpieczeństwa jest przedstawiane takie ogólne sprawozdanie dotyczące powiatu. Można o taką informację się zwrócić jak przedkłada się to na bezpieczeństwo miasta.

- uchwała NR XXXIX/314/18 w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdwin”

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXXIX/315/18 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia zasad sprzedaży najmowanych lokali mieszkalnych oraz wyrażenia zgody na udzielenie przez Burmistrza bonifikaty od ceny ich sprzedaży

Projekt uchwały przedstawiła pani W. Kubica kierownik Wydziału Przedsiębiorczości.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXXIX/316/18 w sprawie podziału Miasta Świdwin na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych

Projekt uchwały przedstawił pan Sekretarz.

Radni pytań nie przedstawili.

Ad. 3

Przewodniczący Rady przedstawił radnym następujące tematy:

- Pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej z dnia 6 marca 2018 r. w sprawie umorzenia postępowania dotyczącego stwierdzenia nieważności uchwały Nr XXXVII/297/18 Rady Miasta Świdwin z dnia 30 stycznia 2018 roku w sprawie emisji obligacji komunalnych Gminy Miejskiej Świdwin oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu-załącznik nr 1.
- Pismo Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Klub w Świdwinie z dnia 14.03.2018 r. w sprawie nadania parkowi miejskiemu przy ulicy Drawskiej po jego rewitalizacji nazwy „Park 100-lecia Niepodległości Polski 11.11.1918-11.11.2018” - załącznik nr 2.
- Informację o tym, że wpłynął wniosek od mieszkańców Osiedla nr 8 w Świdwinie w sprawie odwołania Zarządu Osiedla wraz z listą 51 podpisów.
- Wniosek radnego Marka Tarka z dnia 20.03.2018 r. w sprawie dodania do porządku obrad najbliższej sesji punktu „Informacja Burmistrza Miasta Świdwin na temat przetargu na rewitalizację Parku Miejskiego w Świdwinie”- załącznik do protokołu nr 3.

Ad. 4

Radny M. Tarka zapytał Przewodniczącego Rady czy taki punkt będzie dodany do porządku obrad sesji?

Przewodniczący Rady odpowiedział radnemu, że przed godziną lub dwiema otrzymał zaproszenie na sesję wraz z porządkiem obrad, który może być zmieniony na sesji.

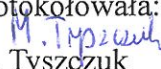
Radny M. Tarka powiedział Przewodniczącemu żeby przeprowadził głosowanie.

Przewodniczący Rady odpowiedział, że zapyta o to na sesji, tak jak robił to wcześniej na poprzednich trzydziestu ośmiu sesjach.

Radny M. Tarka dodał, że wystarczy przeprowadzić głosowanie.

Przewodniczący Rady odpowiedział: głosowanie będzie przed rozpoczęciem sesji.

Radny M. Tarka powiedział, że nie wnosil o zmianę porzadku obrad.

Protokolowala:

M. Tyszozuk

Przewodniczacy Rady:

Henryk Klaman